



▲ Z bystrzycką szkołą utożsamiają się nie tylko te dziewczęta, ale w ogóle wszyscy jej uczniowie i absolwenci.

◀ Kwiaty także pod tablicą z nazwiskami założycieli i fundatorów obchodzącej 80-lecie „wydziałówki” to wymowny symbol wdzięczności.

Fot. JACEK SIKORA

WIZYTA PETRY BUZKOWEJ W POLSCE

Śladem J. A. Komeńskiego

LESZNO (mro) - Podczas wczorajszej jednodniowej wizyty w Polsce minister szkolnictwa RC Petra Buzkova odsłoniła w Lesznie pomnik Jana Amosa Komeńskiego. Jak poinformował naszą redakcję Rafał Morawiec, rzeczniczki prasowej Ambasady RP w Pradze, w programie pobytu minister było także wzięcie udziału w uroczystym rozpoczęciu roku akademickiego w tamtejszej Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej i nadanie jej imienia nauczyciela czeskiego narodu.

Republika Czeska współpracuje z Polską w dziedzinie szkolnictwa na podstawie uzgodnień między ministrami szkolnictwa obydwu krajów. Chodzi przede wszystkim o stypendia studenckie. Z pobytów jednosemestralnych korzystają studenci polonistyki i bohemistyki, pracownicy nauki zaś z wymiennych pobytów naukowych, badawczych oraz studyjnych. Obydwa państwa pertraktują nt. wzajemnego uznawania dokumentów i odnośnie wykształcenia, godności naukowych i tytułów.

SĄ PIENIĄDZE NA WALKĘ Z BEZROBOCIEM

Publiczne nie znaczy gorsze

KARWINA (wak) - 99 mln koron otrzymał w tym roku od Ministerstwa Pracy i Spraw Socjalnych RC Powiatowy Urząd Pracy w Karwinie na walkę z bezrobociem. Pieniądze przeznaczone są na kursy rekwalifikacyjne, szkolenia oraz staże absolwentckie, a także refundację zarobków bezrobotnych zatrudnionych w ramach robót publicznych. Ta ostatnia forma walki z bezrobociem cieszy się dziś coraz większym powodzeniem.

Oferty kierowane są do osób o niskich kwalifikacjach, od dawna bezrobotnych oraz pochodzących z

rodzin, w których więcej osób nie pracuje. W tym roku różne instytucje na terenie byłego powiatu karwińskiego zatrudniły ich ponad 300. Pomijając składkę na ZUS wysokość miesięcznej refundacji za pracownika dochodzi do 6200 koron - powiedział redaktor „GL” dyrektor PUP, Dalibor Závacký.

POGODA

WTOREK - Zachmurzenie umiarkowane do dużego. Temperatura w dzień do 9 st. C, w nocy 6 do 2 st. C
 ŚRODA Zachmurzenie umiarkowane z rozgospodzeniami. Temperatura w dzień 4 do 8 st. C, w nocy 2 do -2 st. Celsjusza



Niezapomniane dni z Piotrem Feliksem

PRZEŚCIGAJĄC SIĘ WE WSPOMNIENIACH, WYCHOWANKOWIE PRZYWOŁYVALI DAWNE KLIMATY

CZ. CIESZYŃ (sch) - Osobie Piotra Feliksa, prekursora kultury, społecznika oraz dyrektora Polskiego Gimnazjum Realnego im. J. Słowackiego w Orłowej poświęcili sobotnie przedpołudnie uczestnicy seminarium zorganizowanego z okazji jego 120. rocznicy urodzin.

W ławkach czesko-cieszyńskich auli gimnazjalnej zaszli z tej okazji nauczyciele, historycy oraz byli wychowankowie orłowskiego gimnazjum z czasów Piotra Feliksa. Na korytarzu witała przybyszów wystawa poświęcona jego dorobkowi. Przygotował ją Ośrodek Dokumentacyjny Kongresu Polaków w RC, korzystając ze zbiorów własnych

oraz Stanisława Zahradnika. Przy samym wejściu można było też nabyć publikację zawierającą materiały seminaryjne, którą na tę okazję wydało czesko-cieszyńskie Polskie Centrum Pedagogiczne.

Seminarium otwarła kontynuatorka Feliksowego dzieła, dyrektor Polskiego Gimnazjum w Cz. Cieszyźnie, Krystyna Herman. Program okolicznościowy ku czci patrona szkoły, wieszcza Słowackiego, przedstawili uczniowie klas karwińskich i czesko-cieszyńskich, porwując choć na chwilę - jak zabrzmiało później z ust byłego wychowanka Tadeusza Gójnicka - prenieśli się byłym uczniom Feliksa w czasy podobnych poetyckich poranków w orłowskiej szkole.

► Ciąg dalszy na str. 2

GOŚCIEM HONOROWYM UROCZYSTOŚCI BYŁA AISZA HADYNA

Bukiet dla jubilatki

BYSTRZYCA (kor) - „Bo tu jest super szkoła, super ludzie wokół, tutaj życie wrze, tutaj wracać chceś, choć mija rok po roku!” - te słowa z tekstu napisanego do sławnego w swoim czasie przeboju zespołu ABBA „Super Trouper” śpiewała z uczniami bystrzyckiej PFP im. Stanisława Hadyny cała sala. Piosenka zakończyła w sobotę uroczystą akademię, która była punktem kulminacyjnym obchodów 220-lecia polskiego szkolnictwa w Bystrzycy oraz 80-lecia szkoły wydziałowej.

Tych jubileuszy jest jednak w tym roku więcej - powiedziała otwierając akademię dyrektor szkoły-jubilatki, Wanda Tomčala. - Przed 105 laty położono kamień węgielny pod budowę szkoły ludowej, 50 lat obchodził zespół „Śląsk”, który założył patron naszej szkoły, Stanisław

Hadyna, a jego imieniem ochrzczono szkołę przed pięćmi laty. Długo chciałabym przywitać najzwyklejszego gościa uroczystości - córkę patrona, Aiszę.

To właśnie Aisza Hadyna w sobotnie popołudnie odsłoniła w Karpetnej tablicie poświęconej jej ojcu na domu, w którym się urodził. Rano zaś wzięła udział w wernisazu aż dwóch jubileuszowych wystaw. Pierwsza, pn. „Szkoła na przełomie wieków”, poświęcona była nie tylko historii, ale również sukcesom jubilatki. Na drugiej zaś zaprezentowali swoje dzieła zaalianscy plastycy Oskar Pawlas, Darina Krygiel, Paweł Wałach i Zbigniew Kubeczka (ostatni z w.w. podarował szkołę ekslibris).

► Ciąg dalszy na str. 2

WYSOKA OCENA INICJATYWY UPAMIĘTNIEŃ POBYTU W. WITOSA

Przed wejściem do UE

CZESKI CIESZYŃ (ti) - W piątek 17 bm. odbyło się w Cz. Cieszyźnie zebranie Rady Wykonawczej Ruchu Politycznego Coexistentialna Wspólnota. Przewodniczący Władysław Niedoba poinformował, że 30. 9. delegacja Ruchu została przyjęta przez premiera RP Leszka Millera podczas jego spotkania w ambasadzie RP w Pradze z Polakami mieszkającymi w RC.

Członkowie Rady Wykonawczej wysoko ocenili znaczenie odsłonięcia w Gródku tablicy pamiątkowej Wincentego Witosa, premiera międzywojennej RP, oraz towarzyszą-

cych temu aktowi imprez w Jablonkowie. Zdaniem Wspólnoty przedsięwzięcie to przyczyniło się do pogłębienia współpracy między elitami RP i RC i będzie owocować w przyszłości.

Przedstawiono również ramowy plan pracy i ramowy program działalności polityczno-społecznej Ruchu na 2004 r. Rada Wykonawcza zobowiązała poszczególne sekcje narodowe, by na jej podstawie opracowały szczegółowe programy własnej działalności, uwzględniające nowe realia polityczne, tj. poszerzenie Unii Europejskiej.

OBCHODY 25-LECIA PONTYFIKATU JANA PAWŁA II

Matka ubogich

W niedzielę, ostatnim dniu tygodniowych obchodów 25-lecia pontyfikatu Jana Pawła II, na placu św. Piotra w Watykanie odbyła się uroczysta msza św., podczas której beatyfikowana została Matka Teresa z Kalkuty.

Zakonnica ta całe swe życie poświęciła posłudze nędzarzom i chorym. - Ja po śmierci nie pójdę do nieba, tylko pozostanę na ziemi, żeby nadal służyć ubogim. Bo ich nie ubywa i nadal potrzebują wsparcia i opieki - zwykła mawiać do swych towarzyszek. Jej słowa zyskują teraz nowy, nieoczekiwany wymiar. (k)

NA KONFERENCJI FORUM 2000

O Tybecie

PRAGA (mro) - Dalajlama, duchowy przywódca Tybetu, odwiedził Pragę w czasie obrad konferencji Forum 2000, w trakcie której došlo do spotkania przedstawicieli kościołów świata. Wziął także udział w oficjalnej inauguracji międzynarodowej konferencji grup wspierających Tybet.

Jej uczestnicy z nadzieją skwitowali gotowość władz chińskich do negocjacji z przedstawicielami tybetańskiego wychodźstwa.

ŚWIĘTO ZMARŁYCH TUŻ, TUŻ

CZ. CIESZYŃ / CIESZYŃ (mro) - Przez graniczne mosty wędrują... wieniec. W przedmiotu Święta Zmarłych handel między Cieszyńszczyzną a Czeskim Cieszyńszczyzną koncentruje się na bukietach sztucznych kwiatów i chryzantem oraz wianuszkach - tych z papieru, po te z nieśmiertelników. Powodzeniem cieszą się też znicze.

Na polskim brzegu Olzy za drobne chryzantemy w doniczkach płaci się od pięciu za mały i od dziesięciu złotych za duży krzak. Ta sama odmiana kwiatów, ale z wielkim kwiatostanem w popularnych kolorach białym i żółtym sprzedawana jest po 15 zł.

Popytaniem cieszą się wianki ze sztucznych kwiatów. Te mniej uroczajone, na sztucznej jodełce, ze

sztucznymi pąkami róż czy tulipanów, niezależnie od wielkości są sprzedawane po 5 zł. Średnie bukiety sztucznych kwiatów można dostać od 13 zł. Jeśli komuś nie odpowiadają

gospodarstwem domowym (chemią gospodarczą) bądź dewocjonaliami. Oferowane są od tych najniższych i najtańszych, których cena oscyluje koło złotówki, po średniej wielkości,

U sąsiadów taniej

W kolorowym szkłe i z metalową osłoną od wiatru. Są do dostania znicze zapewniające utrzymanie światełka przez 3 a nawet przez 6 dni. Te ostatnie to import z Niemiec w cenie 13 zł. Wielodobowe znicze mogą być w szkłe lub w plastiku. Nie ma to większego wpływu na cenę.

Znicze kupuje się w sklepach z

W kolorowym szkłe i z metalową osłoną od wiatru. Są do dostania znicze zapewniające utrzymanie światełka przez 3 a nawet przez 6 dni. Te ostatnie to import z Niemiec w cenie 13 zł. Wielodobowe znicze mogą być w szkłe lub w plastiku. Nie ma to większego wpływu na cenę.

Po czeskiej stronie Olzy chryzant-

temy drobne można w wielkiej doniczce kupić za 220, a w małej za 90 koron. Są też różne rodzaje wianuszków, od zwykłych styropianowych, oklejonych papierem z napisem „Wspominamy” (ale w czeskiej wersji językowej) za 30, po te ułożone z szyszek za 155 koron czy sztucznych kwiatów po 180 koron. Wianuszek średniej wielkości z nieśmiertelników kosztują po czeskiej stronie 70 koron.

Wybór zniczy jest mniejszy niż w Polsce. Najtańsze można już dostać za parę koron (w znicze okresowo przeistaczają się świeczki do podgrzewaczy stołowych), średniej wielkości, z osłonami i w kolorowym szkłe - za 50 koron.

ROZŚPIEWANE GOSPODARSTWO

Dziś: NADIA SIEDLACZEK

ZAOLZIE od kuchni

Nadia Siedlaczek, nauczycielka muzyki i języka czeskiego w Polskiej Szkole Podstawowej w Gnojniku...



To najlepsza książka kucharska - przepisy rodzinne...

Czasem myślałam, że zbliżając od tej muzyki - wyznaje... W domu, szkole - ciągle muzyka...

Mamy takie sobie gospodarstwo - kilka króliczków, indyki, strusie... Mamy także swoje gospodarstwo...



Podczas gdy Sylwia ćwiczy Bacha, mama ją kontroluje... z kuchni.

Czy nauczycielka muzyki śpiewa przy gotowaniu?

Naprawdę nie wiem. Wiem, że Sylwia podśpiewuje przy pieczeniu...

chenne stery. Czy Sylwia śpiewa „przy pieczeniu”...

Tęgo nie wiem, lepiej natomiast jestem zorientowana w jej sukcesach...

edycji konkursu śpiewaczego „Talent 2003”... edycji konkursu śpiewaczego „Talent 2003”...

Jak to jest, że zaolzieńskie dzieci tak pięknie się rozwijają... Jak to jest, że zaolzieńskie dzieci tak pięknie się rozwijają...

Wrocławskie do gotowania. Zbliża się kolejny weekend i znowu trzeba coś upiec...

Do tegorocznego finału 25 września w kinie Petra Bezucha w Miskiu zakwalifikowało się czterdziestu uczniów...

Jak to było w Wiśle? - To długa opowieść. Najpierw odbył się na Zaolziu pod patronatem...

Trudno nie zadać tego pytania. Skąd te tradycje muzyczne w pałacu domu? - Są przekazywane z pokolenia na pokolenie...

Ważną rolę odegrała również szkoła. Moim nauczycielem był Jan Kadłubiec, ojciec Daniela...

Moim nauczycielem był Jan Kadłubiec, ojciec Daniela - niezapomniany człowiek...

Moje pokolenie nie ma co prawda doświadczenia wojennego, ale duża część dzieciństwa przeżyło w atmosferze...

Ze świadomości moich synów i mojej wnuczki na pewno zostało wymazane, a jeśli się pojawia, to raczej jako obraz...

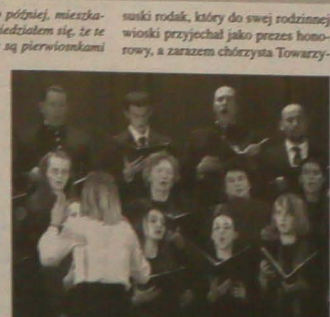
Dla nas, wyposążonych w tamto doświadczenie, oznacza to, że nie powinniśmy starać się w pełni...

Mnie się wydaje, że pokolenie kombatanów może się dziwić...

Ja jestem z natury optymistą, ale z tego, co widzę i czuję...

Z tego, co pan powiedział, wynika, że porcja spódnicy poety ulega wielkiej zmianie...

Na pewno nie. Nieczęsto zdarza mi się obcować z aniołami...



W chórze „Lutnia” Janusz Wiewiórka (pierwszy z lewej)...

O TYM, ŻE KLUCZYKI TO PIERWIOSNKI, DOWIEDZIAŁEM SIĘ DOPIERO W POLSCE

Z węgla w sól

Rozmaite życiem ludzkim rządzą się przypadki. Sprawiają one, że na pozór zwykła historia...

Kiedy w sobotę podczas uroczystości głońskiego śpiewaczego stał na scenie Janusz Wiewiórka...

przekonał, że tym razem nie o „czarne” głoństwo tu chodzi...

O tym, że pracowałem w najpiękniejszej kopalni świata, dowiedziałem się dopiero od ludzi...

Dziś nie żyje już moja matka. Przyszło mi też pochować tę, dzieci są już dorosłe...

kluczyki i dopiero później, mieszkając w Polsce, dowiedziałem się...

Współpracę wieloletnią i szczerą datuje się raptem od roku i można powiedzieć, że to jest dziecinny przypadek...

stwa Śpiewaczego „Lutnia” z Wilekiczki. Współpracę wieloletnią i szczerą datuje się raptem od roku...

Przecież mam swoje narodowe potrawy! Przepięknie smakują, a ja lubię je najbardziej...

Osoba prawdziwie religijna pozwala ludziom wierzyć na ich własny sposób. Yann Martel

JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY

NR 96

Redakcja: Kazimierz Kaszper... Redakcja Kazimierz Kaszper...

Osoba prawdziwie religijna pozwala ludziom wierzyć na ich własny sposób. Yann Martel

Anioły i kaszanka

Z Tadeuszem Rózewiczem rozmawia Bogdan Trojak



Tadeusz Rózewicz (9.10.1921), jeden z najwybitniejszych współczesnych poetów polskich...

Moje pokolenie nie ma co prawda doświadczenia wojennego, ale duża część dzieciństwa przeżyło w atmosferze...

Ze świadomości moich synów i mojej wnuczki na pewno zostało wymazane, a jeśli się pojawia, to raczej jako obraz...

Dla nas, wyposążonych w tamto doświadczenie, oznacza to, że nie powinniśmy starać się w pełni...

Mnie się wydaje, że pokolenie kombatanów może się dziwić...

Ja jestem z natury optymistą, ale z tego, co widzę i czuję...

Z tego, co pan powiedział, wynika, że porcja spódnicy poety ulega wielkiej zmianie...

możem czasem kamykcz. Polakój go na białym świecie, a nad nim uniesie napis - prośbę kamykcz...

Zabłyśmy się dobrze rozmawiać: osobliwie nie mam nie przeciwko kamieniom...

Możem czasem kamykcz. Polakój go na białym świecie, a nad nim uniesie napis - prośbę kamykcz...

Przecież mam swoje narodowe potrawy! Przepięknie smakują, a ja lubię je najbardziej...

Przecież mam swoje narodowe potrawy! Przepięknie smakują, a ja lubię je najbardziej...

eta, ale go nie lubię. Mickiewicz w Panu Tadeuszu, nieczym polski Homer, opisał bigos, opisał, jak się robi kawy...

Tak, to prawda. Nienawidzę, nie udało się. Był to czas różny od dzisiejszego...

Możem czasem kamykcz. Polakój go na białym świecie, a nad nim uniesie napis - prośbę kamykcz...

Przecież mam swoje narodowe potrawy! Przepięknie smakują, a ja lubię je najbardziej...

Przecież mam swoje narodowe potrawy! Przepięknie smakują, a ja lubię je najbardziej...

Przecież mam swoje narodowe potrawy! Przepięknie smakują, a ja lubię je najbardziej...

Opinie

Filip Bajon: Środowisko tworzy się dzisiaj wokół producentów, telewizji, internetu...

TADEUSZ RÓZEWCICZ

Białe jak kreda

Cienie przyjaciół białe jak kreda twarze zatarłe rozmazane na szkolnej tablicy...

Schodząc

Teraz schodząc oglądam się zwrócić jestem jak człowiek który coś zgubił...



Literacką Nagrodę Nobla przyznano w tym roku Januszowi M. Coetzee...

Krótko

Wg hałaś Biblioteki Narodowej w 2002 r. ukazało się w Polsce 19 246 nowych tytułów...

Dosyć!

ZG PZKO już od szeregu lat boryka się z problemami finansowymi (powody były już nieraz opisywane i na lamach „GL”, ostаточно patrz nr z 9.10.2003). Taki stan rzeczy powoduje, że finanse znajdują się niejako na pierwszym planie działalności ZG, a niektóre statutowe zadania w sferze kultury i oświaty zaczynają być spychane na margines. I to jest prawdziwy problem. Dlatego mnie osobiście nie dziwi decyzja o sprzedaży ośrodka PZKO na Koszarzyskach, wynikająca z chęci ostatecznego uregulowania wszystkich długów, zwłaszcza tych wobec państwa. Nie uiszczenie tych długów, a jestem przekonany, że wykorzystano wszystkie możliwości ich umorzenia czy chociażby oddalenia ich spłaty, grozi bowiem utratą nawet wszystkich majątków PZKO. Sprzedaż Koszarzysk nie była decyzją łatwą m.in. również z uwagi na emocjonalne ułożenie się z tym ośrodkami wielu PZKO-ców. Ostatecznie, po długiej dyskusji, zaakceptował tę decyzję również Konwent Prezesów.

W tym kontekście „spontaniczny” apel do władz PZKO przyjęty przez głoszącą oklamację (głównie

przez obecne na rajdzie dzieci i młodzież szkół podstawowych), podważając kompetencje i wiarygodność członków ZG i przedstawicieli Kł („GL” 7.10.2003), postrzegam jako krok nieodpowiedzialny ze strony jego Autora. Byłem i jestem przekonany, że stać Go na o wiele głębszą analizę potrzeb i wynikających z niej zachowań narzędu polskiej piłki. W każdym razie na wzajemne podważanie zarządzenia nie powinno w nich być miejsca. Szczytnym braku wyobraźni społecznej Autora jest wywołanie organizacji zrzeszonych w Kongresie Polaków do poparcia Apela. Na szczęście to wezwanie nie znalazło poparcia Rady Przedstawicieli, która ze zrozumieniem i chęcią pomocy ustosunkowała się do problemu PZKO. Nie rozumiem również intencji redakcji „GL”, która nagłaśniając problem sprzedaży Koszarzysk rozbudza niepotrzebne emocje, które nie dość, że nie pomagają, ale wręcz przeszkadzają w rozwiązywaniu trudnej sytuacji finansowej PZKO.

ROMAN SUCHANEK
członek Rady Ekonomiczno-Organizacyjnej przy ZG PZKO

Daremnne żale...

Nie bardzo wiem, czyja to nieświadomość sprawka, lecz wiem, że czytelnicy „GL” wprowadzeni zostali w błąd. Kilka tygodni temu ostrawska redakcja w artykule (mro) „Program o Śląsku Cieszyńskim w CTV. Gorbyskie węzły historii” zaprosiła czytelników do oglądania CT2 w niedzielę 26 października. Zanotowałem to w kalendarzu, poinformowałem kilku znajomych i krewnych i ciesząc się w spokoju oczekiwałem wyznaczonego dnia. Tymczasem wczoraj wieczorem, przy wyjściu z Teatru Cieszyńskiego nasi znajomi naadmierni: „A teraz musimy zająć na cieszkać dwojgę”. Próbowałem im sprzeciwić, że to dopie-

ro za tydzień. W domu stwierdziłem jednak, że w sobotnim „GL” w rubryce „Co, gdzie, kiedy” znajduje się nieduża zmiana w ramce, informująca o zmianie terminu.

Domyślałem się, że zmianę wprowadziła Telewizja Ostrawa, jednak wydaje mi się, że „taka” zmiana, czyli zmianna terminu emisji programu bardzo nas wszystkich interesującego, zaliczona być powinna do typu wydarzeń, które należy odpowiednio wyupiększyć. Przy okazji można było też przeprosić czytelników za zmianę, na którą Redakcja nie miała wpływu, i to „w ramce na pierwszej stronie”.

BRONISŁAW WALICKI

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

Kto nie oglądał przedwczoraj wieczorem bloku programowego „Teżińsko”, temu polecam powtórkę w czwartek 23. 10., a właściwie w piątek 24. 10. rano na CT1 (1-45 do 4:15 - z powodu pory chyba lepiej nagrać na wideo). Nas, mniejszość polską, reprezentował między innymi - jak zwykle wymienienie - Józef Szymeczek. Pozdrawiam i życzę miłego oglądania.

nim doszło do cierpień czeskich współobywateli w 1938 r.; wcześniej na Śląsku Cieszyńskim cierpieli Polacy. Nadmierną stronniczością pachnie również wyupiększenie działalności polskich bojówk w okresie przedplebiscytowym (bo wypadają czeskiej napomknąć o bojówkach czeskich) oraz „usprawiedliwienie” wkrócenia na tereny polskie wojsk czeskich pod dowództwem gen. Šnejdara, czyli niepodawanie o wiadoomości, że był to w istocie akt agresji, tamując umowę między lokalnymi władzami polskimi i czeskimi.

Takich przeklemań jest w obu programach więcej, niechybny nas one jednak spowodowały do myślenia!



Żeby być sobą, trzeba być kimś.
STANISŁAW JERZY LEC

Nieraz straż tylna ogłasza się strażą przednią, bo twierdzi, że wszystko, co ma przed sobą, to nieprzyjaciel.
WIESŁAW BRUDZIŃSKI

Dobre małżeństwo
Wyborem z sobą byliśmy dobrani.
Ty do innego pana, ja do innego pana.
JAN IZYDOR SZAUDYNGER

Pokaz
Popatrzcie, jak on ślicznie się zalamuje psychicznie.
JAN CZARNY

O prawdziwe
Prawda chodzi naga, Lecz to jej nie pomaż.
JAN CZARNY

Szukam wspólnika
Postanowiłem dać anonas taki do dziennika
Odpowiednio duży,
By uwagę skupiał:
CHCĘ ZOSTAĆ PORZĄDNYM CZŁOWIEKIEM - POSZUKUJĘ WSPÓLNIKA.
S a m się nie będę wygłupiał!
MARIAN ZAŁUCKI

Pytanie
Trudno mi odgadnąć, co pani w nim ceni:
Czy srebro na skroniach, czy złoto w kieszeni
JAN CZARNY

Są szuki tak słabe, że nie mogą zejść ze sceny.
STANISŁAW JERZY LEC

PIŁKARSKI WEEKEND: ZWYCIĘSTWA TRZYŃCA, IRP I DZIEĆMOROWIC

Trzyniec pnie się w górę

■ **MSŁF: TRZYNIEC – UNICZÓW 1:0 (1:0).** Bramka: Malif.
Goście stosowali taktykę długich podań, które wyraźnie nie przypadły do gustu technicznie dobrze wyszkolonym trzyniecom. Choć w pierwszej połowie ani jedna z duży nie dochodziła do murawanych okazji, szczęście uśmiechnęło się do gospodarzy. W 29. min. porzucenie wolał Malifa piłka po rykoszecie wydawała w bramce - 1:0. Unicozowanie w II połowie zwiększyli obroty, lecz dwie solidne okazje ich napastnika Hlouška wyznał golkeeper Gardoš. Z drugiej strony świetna okazja nadarzyła się Jakusowi, który znalazł się sam przed bramkarzem Čiklem - trzyniecki napastnik jednak fatalnie spudlował. - **Trafiłszy na najładniejszego rywala w rundzie jesiennej - powiedział trener drużyny Zdeněk Dembiňan. ŻK 1:3, sędzia Salata, w 256.**

W meczu dominowali gospodarze, którzy wykorzystali aut własnego bramki o stosunkowo małych rozmiarach. W 39. minucie centrowanej piłki z lewej strony defensorzy Banika nie zdołali wybić w bezpieczne miejsce i napastnik gospodarzy Dubový zdobył prowadzenie dla zespołu. Goście wyrównali jeszcze do przerwy. W 43. min. dośrodkowanie Minářka przedrzył głową Šmekal do niepionowanego Aniola, który dopełnił formalności. Scenariusz drugiej odsłony układali gospodarze, ale bez bramkowego efektu. Bank od 65. minuty prezentował się w dziesiątkę. Obrończażenie trzykrotnie wybił piłkowiek z własnej bramki, gospodarze nie trafili nawet z „jedenaszki”. **ŻK 2:3, CZK 65. Stambolis (O), sędzia Dostál, w 100.** (jb)

■ **CZ. CIESZYŃ – M. LAZCE 2:0 (1:0).** Bramki: Uehla, Hrazdlek.
Podopieczni Radka Morcinca wyszli na prowadzenie, kiedy to do dośrodkowaniu Zimy Uehla efektownie ułokował piłkę obok słupka - 1:0. Kilka minut później główkę Grygara wybił jeden z obrońców z pustej bramki. W drugiej połowie zrobiło się bardziej ciekawie. W 50. Zima nie dał rady bramkarzowi, a strzały Uehly zostały zablokowane. W 65. Hrazdlek zdobył bramkę z kategorii snob, kiedy z 25 m rzutu wolnego trafił w samo okienko bramki bezelnego golkipera Sotko-2:0. Po rzucie wolnym z 17 m w wykonaniu Rozypala bramkarza Mrózka uratował prawy słupek, a groźny strzał cieszdzkiego napastnika Macečka wyślądził obok słupka. **ŻK 4:2, sędzia Brevnický, w 250.** (RB)

■ **I. WALASKI FC – DZIECMOROWICE 2:3 (1:1).** Bramki: Kliment, Dobeš – Matušík, Kadlék, Hobjez.
- *To był jak na razie nasz najlepszy futbol w rundzie jesiennej - powiedział kierownik Dziećmorrowic Milan Kružík, jego słowami można się w stu procentach uitożamić.* Elektrycy wyzwalali się na Czwarę zespół tabeli zaskoczył, który już w 5. minucie - na 0:1 trafił Matušík, który przełobował bramkarza. Gospodarze wyrównali z rzutu wolnego - w 9. minucie głowa zaelowała do siata Kliment. W 53. min zagapiła się cała Orłowa. Wyłochowała włączając z bramkarzem Zmlka, co wykazał Zdeněk Kadlék i przytomnym uderzeniem z 20 m zapewnił Elektrykom ponowne prowadzenie. N:3: podwyższył w 62. min. Hobjez (z podania Matušíka), jednak gospodarze zdramatyzowali jeszcze ten mecz. W 75. min. z ostrego kąta szczęśliwie trafił Dobeš. Jednobramkowe prowadzenie utrzymał goście do końca. **ŻK 2:2, sędzia Březáček, w 200.** (jb)

Łokaty: 1. Kromierz 28, 2. Bystrze 24, 3. Synot B 23, 4. Trzyniec 16, 10. Prościejov 15, 15. Znojmo 9, 16. Postozna 8 pkt.

Łokaty: 1. Opawa B 30, 2. IRP 21, 6. Dziećmorrowice 17, 9. Obrończażenie 16, 11. Orłowa 14 itd.

■ **DYWIZJA: ORŁOWA – W. LOSINY 1:3 (0:1).** Bramki: Halška – Sokol 2, Pavliński.
Gosparzre zagrali silno w obronie, zwłaszcza rutynowany pilkarze nie mogą mieć czystego sumienia. **Najważniejsze minuty:** 8. orłowski golkeeper Golikow likwiduje strzał Hrabali; 9. Halška (O) główkuje w dobrej pozycji obok bramki; 23. Pavliński po błędzie obrony zdobywa prowadzenie dla gości; 26. Kopel (O) w sytuacji sam na sam z bramkarzem nie daje rady; 29. Macháček (O) złożył się do strzału (30 m) – bramkarz Kulhánek broni refleksyjnie; 45. Laub (O) z woleja trafił wprost w bramkarza; 51. Sokol (W. L.) huknął w spojenie słupka z poprzeczką; 73. po akcji Majera piłka trała wprost pod nogi Schimkego (O), który w doskonałej pozycji pudłuje; 79. po nieporozumieniu dwójki Golikow-Laub do piłki dochodzi Sokol i podwyższa na 0:2; 92. Halška pokonuje bramkarza gości - 1:2; 94. Sokol po kolejnym błędzie obrony ustala wynik dnia - 1:3. **ŻK 3:2, sędzia Kratochvíl, w 60.** (JK)

■ **OSTRAWA – PRZYBRAM 3:1 (2:1).** Bramki: 25. Bolf; 31. Pospéš, 71. Lička - 37. Zavadil. **ŻK 1:2, sędzia Šedivý, w 17493.**
Rekordowa liczba widzów obejrzała sobotni futbol na Bazalch. Wyrzwały bramki padły po statych frastrach z tabeli. W tabeli prowadzi Bank Ostrawa z bilansem 27 punktów. (jb)

■ **KRALOWA – OLBRAČCIČE 1:1 (1:1).** Bramki: Dubový – Aniol.

■ **I GAMBRINUS LIGA**
■ **OSTRAWA – PRZYBRAM 3:1 (2:1).** Bramki: 25. Bolf; 31. Pospéš, 71. Lička - 37. Zavadil. **ŻK 1:2, sędzia Šedivý, w 17493.**
Rekordowa liczba widzów obejrzała sobotni futbol na Bazalch. Wyrzwały bramki padły po statych frastrach z tabeli. W tabeli prowadzi Bank Ostrawa z bilansem 27 punktów. (jb)

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

Kto nie oglądał przedwczoraj wieczorem bloku programowego „Teżińsko”, temu polecam powtórkę w czwartek 23. 10., a właściwie w piątek 24. 10. rano na CT1 (1-45 do 4:15 - z powodu pory chyba lepiej nagrać na wideo). Nas, mniejszość polską, reprezentował między innymi - jak zwykle wymienienie - Józef Szymeczek. Pozdrawiam i życzę miłego oglądania.

nim doszło do cierpień czeskich współobywateli w 1938 r.; wcześniej na Śląsku Cieszyńskim cierpieli Polacy. Nadmierną stronniczością pachnie również wyupiększenie działalności polskich bojówk w okresie przedplebiscytowym (bo wypadają czeskiej napomknąć o bojówkach czeskich) oraz „usprawiedliwienie” wkrócenia na tereny polskie wojsk czeskich pod dowództwem gen. Šnejdara, czyli niepodawanie o wiadoomości, że był to w istocie akt agresji, tamując umowę między lokalnymi władzami polskimi i czeskimi.

Takich przeklemań jest w obu programach więcej, niechybny nas one jednak spowodowały do myślenia!



Żeby być sobą, trzeba być kimś.
STANISŁAW JERZY LEC

Nieraz straż tylna ogłasza się strażą przednią, bo twierdzi, że wszystko, co ma przed sobą, to nieprzyjaciel.
WIESŁAW BRUDZIŃSKI

Dobre małżeństwo
Wyborem z sobą byliśmy dobrani.
Ty do innego pana, ja do innego pana.
JAN IZYDOR SZAUDYNGER

Pokaz
Popatrzcie, jak on ślicznie się zalamuje psychicznie.
JAN CZARNY

O prawdziwe
Prawda chodzi naga, Lecz to jej nie pomaż.
JAN CZARNY

Szukam wspólnika
Postanowiłem dać anonas taki do dziennika
Odpowiednio duży,
By uwagę skupiał:
CHCĘ ZOSTAĆ PORZĄDNYM CZŁOWIEKIEM - POSZUKUJĘ WSPÓLNIKA.
S a m się nie będę wygłupiał!
MARIAN ZAŁUCKI

Pytanie
Trudno mi odgadnąć, co pani w nim ceni:
Czy srebro na skroniach, czy złoto w kieszeni
JAN CZARNY

Są szuki tak słabe, że nie mogą zejść ze sceny.
STANISŁAW JERZY LEC

LM PIŁKARZY RĘCZNYCH

Francuzki górą

■ **CHAMBERY – KARWINA 34:26 (19:13).** W drugiej kolejce Ligi Mistrzów szczytności Banika Karwinia zmierzyła się na wyjeździe z francuskim Chambery. Trener Jiří Klekrt mógł liczyć na grę swego najładniejszego snajpera Kamila Heinza, jednak starszy z braci Heinzo zaprezentował się na parkiecie w Grenoble nie w pełni silny po kontuzji. W 38. minucie był rezultat 21:19. Karwiniacy popetnili jednak już wiele błędów technicznych i w końcówce na parkiecie rzadzili już tylko gospodarze. **Najw. bramek dfa HCB: M. Brúna 9/4, T. Heinz 7, Mračík 3. Łokaty: 1. Chambery 4, 2. HCB 2, 3. Winterthur, 4. Metkovic po 1 pkt. W 3. kolejce (9. 11.): Winterthur – Karwinia.** (Ok)

■ TIPSPORT ELH: PILZNO - TRZYNIEC 3:2 (1:1, 0:1, 2:0).

Dważdzieścia razy w sumie zasiadali na ławce kar hokeiści obu drużyn. Dla przebiegu meczu przełomowym momentem było wykluczenie do końca spotkania kapitana Stalówkowi Richarda Krála. W 48. minucie reżyser trzynieckiej gry musiał za niesubordynację opuścić ławeczkę, po tym, jak goście głośno protestowali, nie zgadzając się z utratą drugiego gola. Gosparzre skrzętnie wykorzystali brak Krála w końcówce meczu i przyczynili szalę konfrontacji na swoją stronę. **Kolejność bramek:** 6. Krátka (w przewadze) - 1:0, 18. Pletka (po świetnej akcji kombinacyjnej w przewadze 5 na 3) - 1:1, 25. Pletka (z podania Krála w kolejnej przewadze liczebnej) - 1:2, 48. Jindrlich (w przewadze) - 2:2, 55. Andrašovský - 3:2. **Kary 8:12, wykorz. 2:2, w 5699.**

■ WITKOWICE - CZ. BUDZIEJOWICE 4:3 (1:1, 3:1, 0:1).

Łokaty po 15. kolejce: 1. Pardubice 34, 2. Sparta 28, 3. Zlín 28, 4. Trzyniec 27, 5. Witkowice 21, 11. Liberec 13, 14. Cz. Budziejowice 7 pkt. **W 16. kolejce (24. 10. m.in.): Trzyniec - K. Wary (17:00) i Litwiniw - Witkowie.**

■ I LIGA: HAWIERZÓW - PI. SEK 5:2 (1:0, 0:2, 4:0).

Dopiero w 11. kolejce hokeiści Hawierzowa z udziałem Martinem Vojtkiem w bramce - zaskamowali zwycięstwa, awansując zarazem na przedostatnie miejsce w tabeli. - *W szatni przed wyjściem do trzeciej tercji przedmówiliśmy chłopakom do rozsądka. Wspólnie z trenerem Fialerem byłem przekonany o tym, że zwycięstwo jest w naszym zasięgu - skomentował mecz jeden z dwóch hawierzowskich trenerów Pavel Sedláček. Kolejność bramek: 16. Šmid (as. Volk, Zdráhal) - 1:0, 29. Nedostor - 1:1, 35. Straeh - 1:2, 42. Volák (Šlyňek, Ouháček) - 2:2, 47. Volák (Zdráhal, Rohr) - 3:2, 52. Říha - 4:2, 59. Žárek - 5:2. **Sędzia Skoupy, kary 10:5, wykorz. 12, w 1304.***

■ JEDENASTA PORĄKA PIŁKARZY TRZYNYC ● RAPID W FOTELU LIDERA

Remis nad Odrą

■ **MISTRZOSTWA OKRĘGU: BOGUMÍN – KARWINA 1:1 (0:1).** Bramki: Bajnar (Karwinia) – Minarik.
W zaolziańskim derby piłkarze „Fai” nawiązali z faworyzowanym rywalem równorzędny walkę. Mecz był obustronnie bardzo ofensywny. W barwach gości zabrakło rezerwa gry Petra Mašleja, który leczy drobny uraz i mecz obserwował jako asystent trenera. Karwiniacy do przerwy objęli prowadzenie (4:3). **Minarik**, ale z zmianie stron „Faja” mocno przysięgnęła rywala. Dobre okazje zmarnował Anasztaz i Kolek, dopiero Bajnar z „jedenaszki” wyrównał na 1:1. Goście spotkanie dogrywali w obstapieniu – czerwony kartonik urzjal Bláha - *Jak na piątą ligę, to poziom widowiska był rzeczywistnie niezły. Zremisowało się z ambimym rywalem - stwierdził trener Bogumina Rostislav Šionko. ŻK 8:3, CZK Bláha (K), sędzia Proske, w 85. (jb)*

Zwycięstwo Lokomotywy na boisku przedostatniego zespołu tabeli nie podlegało żadnej dyskusji. Filarem drużyny Wracimowa jest doświadczony Cudrák, ale goście nie pozwolili mu na rozwinięcie skrzydeł. **Najważniejsze minuty:** 14. Novýk ucieka ławca 29, a podaje do **Davidá Šterka** - 0:1; 41. Cudrák (W) strzeła z rzutu wolnego minimalnie obok; 51. ostre uderzenie Drozda (W) broni bramkarz Polásek; 64. Veselý zaskoczył Poláška, który zbył daleko wyszedł z bramki - 1:1; 72. Gil (P) zdobywa gola, ale sędzia jest innego zdania (Gil podobno zagrał w polu karnym regular); 74. rzut wolny **Martina Šterka** - piłka obok muru wpada do bramki - 1:2. **ŻK 2:3, sędzia Klečáček, w 70.**

■ KRNOW – BYSTRZYCA 3:0 (1:0).

Bramki: Tabach, Garba, Strýček.
Goście (bez Deliny i Kubínka) pierwszego gola strzelił w 45. minucie - strzelał z prawie dwumetrowego spalnego (0:1) Tabach. Nie pomogły głośne protesty ze strony bystrzyckich piłkarzy.

■ I B KLASA – gr. B: STONAWA – RYCHWAŁD 4:0.

(Lader, 2. Marčík, Prahl, Fulnek – Mosny 30. **Łokaty: 1. Palenok 34, 4. Mosny 16, 8. Stonawa 13, 9. Rychwałd 12 pkt.**

■ I B KLASA – gr. C: NIEWRZEWICE – PIETWAŁD 2:1.

CSAD Hawierzów – Gruszków 2:3. **Łokaty: 1. Trzebownica - 25, 2. CSAD 26, 6. Pietwałd 16 pkt.**

■ I B KLASA – gr. C: NIEWRZEWICE – PIETWAŁD 2:1.

CSAD Hawierzów – Gruszków 2:3. **Łokaty: 1. Trzebownica - 25, 2. CSAD 26, 6. Pietwałd 16 pkt.**

■ I B KLASA – gr. C: NIEWRZEWICE – PIETWAŁD 2:1.

Dąbrowa 1:3, Liskowice – Karwinia B - 2:1, Żuków – Jabłonków 2:0, Sucha G. - 1. Piotrowicz 3:0, Lutynia D. - Nydek 5:1, Wierzniewice - IRP B 6:1, Śleszów - Skrzęczon 0:3. **Łokaty: 1. Skrzęczon 25, 2. Nydek 24, 3. Lutynia D. 22 (Opk, jb)**